

Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich

Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia

2 Kor 6,2





„**N**awracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Powyższe słowa były mottem przeżywanym w poprzednim tygodniu rekolekcji. Były one skierowane do wszystkich, którzy szukają pogłębienia swojej relacji z Bogiem, drugim człowiekiem i samym sobą; do wszystkich, którzy mają świadomość, że grzech nie omija nikogo i wszyscy, nawet praktykujący co niedzielę, muszą się nawracać. Przypomniał o tym, już na samym początku rekolekcji, ks. Stanisław Orzechowski. Jednocześnie wskazał, jako przykłady, konkretne miejsca, w których potrzebujemy nawrócenia. Owocem przemiany jest radość życia, zadowolenie z tego, co posiadamy, owocem jest pragnienie dziękowania Bogu za wszystko, co nas spotyka. Człowieka nawróconego można więc rozpoznać, można przy nim umacniać swoje siły. Dopiero człowiek, który się nawraca, staje się świadkiem Jezusa Chrystusa. Bóg uzdalnia go do głoszenia Ewangelii innym.

Wezwanie do nawrócenia ma swoje źródło w Ewangelii i prowadzi do dzielenia się nią z innymi. Kiedyś było skierowane przez Jezusa do tych, którzy za Nim poszli, do tych, którzy w Niego uwierzyli. Dziś my jesteśmy zobowiązani do ciągłego rewidowania swojego życia, do stawania w prawdzie. Bóg daje nam pomoc w postaci spotkań ze świadkami wiary oraz sakramentu pokuty i pojednania. W nim okazuje swoje miłosierdzie. Okres Wielkiego Postu jest czasem nawrócenia. Jednak jego skuteczności nie można mie-

żyć jedynie faktem odbycia spowiedzi czy podjętych wyrzeczeń. O jego skuteczności decydują owoce naszego życia. Św. Paweł mówi o owocach obecności Ducha Świętego. On mieszka w człowieku, który się nawraca. Owocami tymi są: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22-23). Ich obecność poznamy, na co wskazał ks. rekolekcionista, m. in. wtedy, gdy żona powie mężowi, że cieszy się, że z nim żyje, a mąż żonie, że jemu dobrze z nią jest. Owocem nawracania się jest także zdolność i pragnienie dzielenia się wiarą z innymi. Możemy postawić sobie pytanie, czy daję swoim bliskim świadectwo, że spotkałem Chrystusa. Czy zapraszam ich do codziennej modlitwy, czy ich błogosławię, gdy wychodzą z domu albo idą spać, czy umyłam im nogi? Oto proste pytania, które padły podczas rekolekcji. Być może prawdziwe nawrócenie jest jeszcze przed Tobą? Wychodząc temu naprzeciw, pragniemy w kolejne niedziele Wielkiego Postu przybliżać w kazaniach warunki dobrej spowiedzi. Może będą one pomocą i podprowadzeniem do spowiedzi, która zaowocuje dogłębnym nawróceniem.

Konsekwencją spotkania Jezusa jest także zaangażowanie w życie wspólnoty wierzących. 20-lecie istnienia gazetki międzyparafialnej „Naszej Parafii” jest okazją do podziękowania wszystkim, którzy na przestrzeni lat ofiarowali swój czas i umiejętności, a także wykazali się odwagą dzielenia się wiarą. Życzę Redakcji sił i wielu łask Bożych, by angażując się w to dzieło, mogli cieszyć się jego owocami.

Ks. Maciej Chwarścianek SDS



Drodzy Parafianie!

Środą Popielcową rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu. Poprzez gest posypania naszych głów popiołem uświadamiamy sobie naszą przemijalność i grzeszność w obliczu majestatu i świętości Boga. Tę prawdę wyrażają znaczące słowa, które towarzyszą obrzędowi: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz” (por. Rdz. 3,19) oraz „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15). Te dwa zdania przypominają nam o potrzebie przeżywania Wielkiego Postu i całego naszego życia w duchu refleksji nad Słowem Bożym, modlitwy oraz szczerzej przemiany naszych serc i naszego życia.

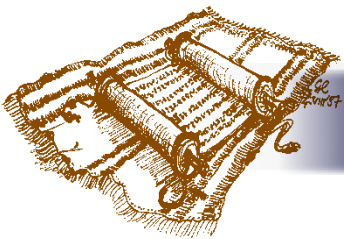
Szczególnym wezwaniem wielkopostnym są słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”, które stanowią hasło tegorocznego roku duszpasterskiego. Nawrócenie oznacza zmianę myśli i rozumu, zmianę serca, kierunku własnego postępowania. Nawrócenie jest zwróceniem się do Jezusa poprzez podjęcie tej samej drogi, którą On przebył. Papież Benedykt XVI powiedział: „Nawrócić się to znaczy szukać Boga”. Gdy Go znajdzie, muszę się Mu powierzyć, aby przechodzić ze śmierci do życia, z ciemności do światła. Po takim nawróceniu mam wierzyć w Ewangelię. Ewangelią jest Jezus Chrystus, Syn Boży. Wiara nie jest jedynie zgodą rozumu na głoszoną prawdę, ale zaufaniem do Tego, który mi ją głosi. Przecież i demony wierzą, chociaż drżą (Jk 2,19). Problem nie polega

na uznaniu, że Pan jest lub Go nie ma, ale na podjęciu decyzji, jakiego rodzaju relacje jestem w stanie z Nim nawiązać. Wierzyć to kochać i uczynić Jezusa swoim życiem. Akt wiary jest relacją osobową z Jezusem – jak przyjaciele z przyjacielem. Konkretnie mówiąc, wiara jest przyłgnięciem do Jezusa i pójściem za Nim, aby być z Nim. Oznacza to stać się uszami, by Go słuchać, nogami, by podążać za Nim, oczami, by Go wiedzieć, rękami, by Go dotykać, a przede wszystkim sercem, aby Go kochać.

Ta droga nawracania i wiary, do której wzywa nas Kościół w tym roku duszpasterskim i w okresie Wielkiego Postu, jest w tradycji Kościoła powiązana z postem, jałmużną i modlitwą. Papież Benedykt XVI na początku Wielkiego Postu w roku 2011 powiedział: „Post, jałmużna i modlitwa niech nam pomagają otwierać serca na owoce paschalnego dzieła Chrystusa. Jest to zewnętrzny znak wewnętrznej rzeczywistości, naszych wysiłków, aby z Bożą pomocą powstrzymać się od zła i żyć Ewangelią. Jednak nie pości prawdziwie ten, kto nie karmi się Słowem Bożym”.

Gorąco zachęcam do podjęcia tych praktyk wielkopostnych, które najlepiej mogą przygotować nas do świąt Wielkiej Nocy. Zapraszam do udziału w nabożeństwach Gorzkich Żali, w piątkowych nabożeństwach Drogi Krzyżowej, i przede wszystkim do udziału w wielkopostnych rekolekcjach, które wygłosi o. Marek Augustyn, franciszkanin konwentualny od 21 do 25 marca 2015 r.

Ks. Jacek Wawrzyniak SDS



Słowo na dziś Słowo Boże

Przemienienie Pana Jezusa

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie. I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy powstać z martwych (Mk 9, 2-10).



wienia się Boga, symbolem boskości i sacrum. To Bóg mówi, że Chrystus jest Jego Synem umiłowanym. Towarzysze Pana Jezusa do końca nie pojmują przedziwnego wydarzenia, stanie się ono w pełni zrozumiałe już po zmartwychwstaniu.

Wielki Post jest zaproszeniem na Górę Przemienienia. Inicjatywa wychodzi ze strony Jezusa, to On zabiera ze sobą Piotra, Jakuba i Jana, zaprasza i nas. Nasze posty, modlitwy, jałmużny i dobre uczynki są potrzebne, ale bez odniesienia do Pana i bez Jego łaski będą pożyteczne, nie rozbudzą w nas wiary żywej, nie sprawią, że spotkamy boskość Jezusa. Tylko dzięki działaniu Pana nasze czyny mogą przynieść błogosławione owoce w codzienności i przemieniać nasze patrzanie na świat i naszą egzystencję.

Warto w tym szczególnym czasie przygotowania do Wielkanocy zwrócić uwagę, czy nie za bardzo przywiązujemy uwagę do tego, ileż to przecież dajemy Bogu i jakież to wyrzeczenia podejmujemy. Bez odniesienia do Boga i otwarcia się na Jego łaskę będziemy pościć, ale niczym to nie będzie się różnić od zwykłej diety. I wtedy daleko będzie nam do prawdziwego chrześcijaństwa, w centrum którego jest spotkanie z Osobą nadającą sens naszemu życiu i uczynom. Pozwólmy, aby Wielki Post to był Jego czas i aby On nas przemienił oraz działał w nas i przez nas.

DK. Adrian Żądło SDS



W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa poświęcono duży krzyż. Jest piękny, lecz nie poprzestańmy na podziwianiu artysty jego wykonania.

Stąpmy pod nim tak, jak stali pod krzyżem Najświętsza Maryja Panna, św. Jan Apostoł oraz św. Maria Magdalena. Niektórym bliższy może być setnik, który dopiero po przebicciu boku Chrystusa uwierzył. Stań nawet ty, który będziesz wołał „zejdź z krzyża” ale stań w prawdzie o sobie i o swojej relacji do Boga. Powiedz Mu to, co ci leży na sercu i DAJ MU CZAS, aby PRZEMÓWIŁ DO CIEBIE. Spójrz w oczy Zbawiciela, odkryj Jego Miłość, pozwól Mu się przemienić, zobaczycie życie Jego oczami.

Jego ostatnie słowa z krzyża, w różnych momentach naszego życia, będą na nas inaczej oddziaływały. Pozwólmy im wnikać w nasze serca. Czasem rozpaczliwie będziemy modlić się razem z Jezusem „Eli, eli lema sabachthani?” (Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścił) (Mt 27,46 i Mk 15,34). Czasem po odkryciu naszych grzechów i zrozumieniu, jak wiele zła i nieszczęścia przyniosły, wstawiennicze słowa Jezusa „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34) obudzą nadzieję. A może sami pomodlimy się tak za naszych przesładowców i krzywdzicieli?

A gdy osiągniesz kres swego życia, czyż nie chciałbyś usłyszeć: „Zapewniam cię, dzisiaj

będziesz ze Mną w raju” (Łk 23,43) i szepnąć „Ojcze, w Twoje ręce oddaję duch mego” (Łk 23,46)? Ja bym tak chciała. To jest błogosławiona śmierć, bo po niej jest wieczne szczęście i prawdziwe życie. Co zrobić, aby osiągnąć niebo? Buduj relację z Jezusem – jedynym Zbawicielem. Przychodź pod krzyż, a Jezus wskaże cię Maryi: „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19,26). Posłuchaj, jak do ciebie mówi: „Oto Matka twoja” (J 19,28) i weź ją do siebie do domu!

ON UMARŁ DLA CIEBIE nie po to, żebyś czuł się winny, ale żebyś uwierzył, że jesteś przez Niego KOCHANY, że jesteś dla Niego CENNY takim, jakim jesteś. Powiedział „Pragnę” (J 19,28) ale nie chciał pić, bo pragnie ciebie i twojego nieprzemijającego szczęścia i tylko Ty możesz zaspokoić Jego tęsknotę za tobą. Możesz usłyszeć wiele pięknych słów i kazać o miłości Boga do człowieka, ale jeśli nie odpowiesz na nie modlitwą, miłością, wdzięcznością, czynem..., będzie to dla ciebie bez wartości. On zrobił już wszystko. „Wykonało się” (J 19,30), teraz twój krok. Jeśli Mu pozwolisz, będzie kierował cię, szedł z tobą przez całe twoje życie – a jeśli nie, to do ostatniego twojego tchnienia będzie czekał, pragnąc, byś poprosił i przyjął od Niego dar zbawienia.

Wielki Post to dla chrześcijan czas szczególny – czas spotkania i przebywania z Odkupicielem. Rezygnujemy z zabaw, strojenia się i całej próżności, by mieć czas dla Niego, rezygnujemy ze zgiełku i harmideru świata, by móc usłyszeć Jego głos. Ofiarujemy drobne posty i umartwienia, wybieramy drobne niedogodności, aby choć trochę poczuć smak Jego bólu, Jego ofiary.

„Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia” (2 Kor 6,3). Nie czekajmy na „dogodniejszy” czas, nie oczekujmy piękniejszych kazań, nie wyglądamy cudów. W naszym kościele w tabernakulum mieszka żywy Bóg, jego kapłani oferują w konfesjonatach odpuszczenie grzechów i pojednanie z Bogiem za szczery żal. Czego więcej trzeba?

Barbara Wrzesińska

Panie, oczyść mnie

Trąd był chorobą, która do niedawna budziła lęk. Wiązało się to z dwoma przesadami. Pierwszy polegał na przekonaniu, że trąd jako choroba zakaźna zagraża każdemu, kto zetknie się z chorym. Drugi, także pozbawiony racji, że trąd jest karą za grzechy. Dla bezpieczeństwa zdrowych trędowatych izolowano. Musieli oni mieszkać w specjalnych wioskach i gdy zbliżali się do ludzi zdrowych, mieli obowiązek informowania ich o tym. Do zmiany sytuacji chorych przyczynił się Raoul Follereau, który w roku 1954 ustanowił Międzynarodowy Dzień Trędowatych. Organizując konferencje i jeżdżąc po świecie z wykładami doprowadził do tego, że w dwa lata po jego śmierci zniesiono prawną segregację trędowatych.

Wynalezienie lekarstwa na trąd doprowadziło do tego, że w wielu krajach choroba ta przestała istnieć, jednakże na jej miejsce pojawiły się nowe nieuleczalne choroby, chociażby AIDS.

Być trędowatym znaczy w naszym kręgu kulturowym być społecznie wykluczonym. Vincent Descombes w swojej książce „Rozterki tożsamości” pisze, że tożsamość to rodzaj etykiety, którzy inni przyporządkowują jednostce ze względu na rolę lub pozycję społeczną, jaką posiada. Etykietę tę jednostka może zmienić w swoją tożsamość, jeżeli uzna ją za swoją, jednak jej zawartość musi negocjować w relacji z innymi członkami danego społeczeństwa. Każda rola, którą gramy, krępuje nas i stwarza innym możliwość kontroli naszych poczynań i gestów. Można jednak odzyskać część swojej wolności przez wypełnienie swoich obowiązków. Nasza rola społeczna i miejsce w społeczeństwie są źródłem poczucia naszej tożsamości i poczucia naszej wartości.

Jaka była rola społeczna człowieka trędowatego? Na pewno była to rola człowieka społecznie wykluczonego, który musiał zerwać swoje więzi, czasem z najbliższymi mu ludźmi. Czy miał szansę negocjować w sprawie swojej roli społecznej? Oczywiście, że nie. Strach zdrowych przed chorobą był dostatecznie duży, by chory nie miał żadnych szans. W Księdze Kapłańskiej możemy przeczytać: „Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: „Nieczysty, nieczysty”. (...) Będzie mieszkać w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem” (Kpł 13,45-46). Raniero Cantalamessa pisze: „Jak widać, jedyną troską ówczesnej społeczności jest zatem ochrona siebie samego”. Skazany na wykluczenie trędowaty tracił swoją pozycję społeczną, zmieniały się nagle relacje z najbliższymi dla niego osobami. Stawał się nikim, odgradzonym od reszty społeczeństwa murem strachu. Jak mógł się czuć człowiek tak drastycznie odrzucony? Chyba przestawał, delikatnie mówiąc, lubić ludzi, tracił przecież swoje miejsce w społeczeństwie, stając się nikim.

Ewangelia według św. Marka pokazuje Jezusa do którego przychodzi trędowaty, któremu Jezus pozwolił się zbliżyć. Zaczął z nim rozmawiać, czyli nawiązał kontakt. Więcej: Jezus go dotyka, tym gestem burząc mur, który powstał między trędowatym a społeczeństwem i uwalnia go od choroby, oczyszczając także w sensie religijnym. Dzięki temu człowiek trędowaty powraca do społeczeństwa, do normalnych relacji z innymi ludźmi.

Współcześnie choroba nie czyni człowieka nieczystym, jak dawniej trąd. Co czyni nas nieczystymi, a tym samym odgradza nas od

innych ludzi? Jezus konkretnie określił, co czyni człowieka nieczystym. „Co wychodzi z człowieka, czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym” (Mk 7,18-23).

Z tymi nieczystościami możemy także przyjść do Jezusa i prosić jak trędowaty: „Panie, jeśli możesz, oczyść mnie”. Jezus ma bowiem moc uleczyć nasze dusze, czyli wesprzeć nas swoją łaską, Bożą energią, byśmy mieli siły pokonać w sobie źródła nieczystości, które odgradzają nas od innych. Dzięki Chrystusowi jesteśmy w stanie zmienić nasze relacje z innymi, a przez to tworzyć z nimi nową wspólnotę.

ks. Rafał Masarczyk SDS

*Imieniny
ks. proboszcza*



24 lutego po Mszy św. wieczornej parafianie składali ks. proboszczowi Maciejowi Chwarsciankowi życzenia imieninowe.

Duchowa Adopcja

25 marca br. podczas Mszy św. o godz. 18.30, w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa będzie można uroczystie podjąć dzieło duchowej adopcji dziecka poczętego. Niektórzy parafianie już po raz 19. zobowiążą się przez 9 miesięcy codziennie odmawiać krótką modlitwę duchowej adopcji oraz dziesiątkę różańca w intencji nienarodzonego dziecka zagrożonego śmiercią i jego rodziców. Bogu pozostawiamy, kogo powierzy naszej modlitwie, dzięki temu możemy ufać, że nasza modlitwa uratuje czyjeś życie. Wyznaczona jest data podjęcia duchowej adopcji – uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie, czyli po prostu Wcielenie (poczęcie) Pana Jezusa. Jeśli ktoś nie opuści ani jednego dnia modlitwy, to na Boże Narodzenie będzie mógł ofiarować Świętej Dziecinie ocalone dziecko. Jeśli jakiś dzień opuścimy, przedłużamy czas odmawiania o opuszczony dzień, nie można jednak dopuścić do dłuższej przerwy.

Czemu twierdzę, że adoptowane dziecko będzie ocalone? Ponieważ Dzieło Duchowej Adopcji zostało zatwierdzone przez Kościół, który ma prawo zarządzać skarbami duchowymi. Bóg wybiera osobę dla modlącego się, a On wie, ile możemy ofiarować. Czasem nie wiemy jak można komuś pomóc, nie znamy nikogo w potrzebie, a podejmując Duchową Adopcję możemy być pewni, że ktoś naprawdę potrzebuje naszej modlitwy i ona na pewno komuś ratuje życie – temu, kogo wybrał Bóg. Nie lękaj się, spróbuj i nie daj się zniechęcić.

Barbara Wrzeńska

Kościół, rodzina chrześcijańska i kryzys wiary

Przeżywam Wielki Post. Uczestniczę w Drogach Krzyżowych i nawet w niedzielę przychodzę na nabożeństwo Gorzkich Żali. Uczestniczyłem lub będę uczestniczył w wielkopostnych rekolekcjach parafialnych. Dlaczego to wszystko robię, dlaczego korzystam z propozycji Kościoła? Odpowiadam: by przygotować się do dobrego przeżycia Wielkanocy! Ale też słyszę w Kościele wezwanie: „Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię”. To budzi wątpliwość, bo w potocznym znaczeniu ochrzczony to już nawrócony! Czy więc wezwanie to kierowane jest do mnie – człowieka ochrzczonego?

Nawrócenie ochrzczonych, nazwane także „drugim nawróceniem” jest nieustannym zadaniem dla wszystkich chrześcijan. Jest w centrum sakramentu pojednania, do którego praktykowania jestem wezwany przez cały rok, a szczególnie w okresie Wielkiego Postu. Nawrócenie domaga się przekonania o grzechu. Początkiem nawrócenia jest zawsze wewnętrzny sąd sumienia, sąd jednoznacznego rozróżnienia dobra i zła. By móc rozróżniać, staram się poznawać siebie i moje otoczenie poprzez analizę faktów własnego życia. Czytając wiele publikacji opisujących otaczającą mnie rzeczywistość, konfrontuję je z moim życiem, z życiem mojej rodziny oraz z życiem nas – katolików. Na tej podstawie wyraźnie dostrzegam, że rodzina katolicka (w tym także moja) przeżywa dzisiaj kryzys wiary. Utwierdzają mnie w tym refleksje naszych proboszczów po wizytach duszpasterskich, którymi podzielili się z nami w poprzednim numerze NP.



Widocznym znakiem kryzysu wiary w rodzinie są dzieci, dorastająca młodzież. Mimo że rodzice jeszcze żyją w sakramentalnym związku małżeńskim, to już u wielu ich dzieci brak jest otwartości na ten sakrament. W kolejnym pokoleniu zanika świadomość, czym jest sakrament małżeństwa. Przystępujący do sakramentu małżeństwa wielokrotnie nie zakładają już wierności w stosunku do współmałżonka, a nawet dopuszczają rozwód jako lekarstwo na pojawiające się trudności. Świadczy to o braku odpowiedzialności wynikającej z niedojrzałości duchowej. Ochrzczeni młodzi, po I Komunii świętej i po bierzmowaniu, mówią o „ślubie w kościele”, że to ładnie wygląda, jest piękna oprawa, mu-

zyka, wzruszenie, że rodzice się cieszą – ale jak nam nie wyjdzie, to się rozstaniemy. Nie ma też sprzeciwu starszego pokolenia, które też nieraz żyje według wartości dalekich od chrześcijaństwa, choć rodziców łączył sakrament.

W Polsce rozpada się średnio około 30 procent katolickich małżeństw i tendencja jest wzrostowa. I znowu pojawia się pytanie: dlaczego? Odpowiedź może być tylko jedna: dzisiejsza katolicka rodzina przeżywa kryzys wiary. Do tej sytuacji przyczynia się lansowana moda marginalizowania wiary, wykreowana na zachodzie Europy i bezmyślnie akceptowana przez większość ochrzczonych. Mamy tu mechanizm błędnego koła życia rodzinnego – dzieci, na oczach których rozpada się małżeństwo rodziców, mają osłabioną zdolność do stworzenia stałej, stabilnej rodziny, gdyż nie miały osobowego

wzorca. A dla dziecka rozwód rodziców to najstraszniejsze trzęsienie ziemi, o czym nie chce się już pamiętać. Jednak zranienie dziecka trwa i jest przyczyną podobnego postępowania już w dorosłym życiu. U podstaw takiego stanu rzeczy – powtarzam świadomie – tkwi istniejący w rodzinie katolickiej kryzys wiary.

Dlatego dzisiaj Duch Święty, poprzez biskupów i prezbiterów, intensyfikuje swoje działanie na nawrócenie „nawróconych”. W duszpasterskie inicjatywy angażują się stopniowo wszyscy świadomie przeżywający swoją wiarę wierni. Pomagają przez to sobie i innym w odkrywaniu na nowo wartości wynikających z przyjętego chrztu świętego. Pomocą są powstające wspólnoty na podobieństwo wspólnot pierwszych chrześcijan. Życie chrześcijańskie wspólnot, a w nich całych rodzin, początkowo kształtowane było przez wieloletni katechumenat, którego podstawą było Słowo Boże i liturgia. Myślę, że w dobie narastającego kryzysu wiary w Kościele potrzebą chwili jest powrót do tych pierwotnych zwyczajów pomagających na nowo odkrywać swój chrzest, co jest niezbędnym warunkiem duchowego zdrowienia rodziny. Bez rodzin świątynie wyludniają się. Żyjący w związkach niesakramentalnych lub osoby rozwiedzione mimo nieodrżucenia ich przez wspólnotę kościelną, wstydzą się uczestniczyć w niedzielnych Eucharystiach. Dzieci z kolei są dobrymi obserwatorami i postępują śladami rodziców, także unikając spotkań w świątyniach. Konsekwencją tego jest to, że nie dociera już do wielu z nich Dobra Nowina. Nie słyszą przepowiadania, że Bóg każdego kocha miłością bezwarunkową, i że wyciąga rękę do każdego wzywając do zmiany sposobu życia, do nawrócenia!

W jednej ze swoich katechez błogosławiony papież Paweł VI już w roku 1977 mówił: „Teraz, gdy społeczeństwo przestało już być jednorodne, homogeniczne, gdy ono jest

pluralistyczne, owszem, pełne sprzeczności i przeszkód do Ewangelii jako takiej, to w tym dzisiejszym środowisku społecznym praktyka chrztu dzieci musi być uzupełniona. Oto na czym polega odrodzenie się słowa „katechumenat”. On nie chce, rzecz jasna, unieważnić czy zmniejszyć wagi dotychczas obowiązującej praktyki chrzcielnej, ale chce ją ożywić i uzupełnić metodą stopniowej, intensywnej ewangelizacji, która przypomina i odnawia w pewnym sensie dawny katechumenat. Kto został ochrzczony, musi zrozumieć, przemyśleć, docenić i rozwinąć bogactwo otrzymanego sakramentu”.

Powyższe jest już od wielu lat realizowane w naszych parafiach, w których proboszczowie, obserwując narastający w katolickich rodzinach kryzys wiary, wspólnie z wiernymi rozpoczęli drogę nawrócenia opartą na Słowie Bożym i liturgii w małych wspólnotach wiernych. Dążą systematycznie do modelu parafii jako żywej i autentycznej wspólnoty wspólnot. W trosce o nieprzychodzących do kościołów przepowiadane jest także Słowo Boże na peryferiach parafii. Przykładem niech będą utworzone kaplice w Kuraszkowie, Kowalach, Gołędzinowie i Morzęcinie Wielkim.

Niech zdanie „Trzeba tworzyć małe wspólnoty chrześcijańskie, takie jak Święta Rodzina z Nazaretu, które żyłyby w pokorze, prostocie i uwielbieniu, w których drugi jest Chrystusem” *) będzie pomocną wskazówką w przewycięzaniu kryzysu wiary w wielu katolickich rodzinach.

Zbigniew Stachurski

*) Jest to napis na ikonie Matki Bożej namalowanej przez Kiko Argüello. Kiko Argüello jest jednym z inicjatorów Drogi Neokatechumenalnej w Kościele katolickim. Napis ten wyraża pierwsze natchnienie, jakie on otrzymał w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP w 1959 roku. Z biegiem lat zapominał on o tym natchnieniu, ale skonkretyzowało się ono, kiedy powstała pierwsza wspólnota neokatechumenalna.

Symbole liturgiczne

Jakie jest znaczenie symboli i obrzędów Wielkiego Postu?

Święta Bożego Narodzenia minęły, było dużo zabawy, radości. Rozpoczęliśmy następny okres w roku liturgicznym – Wielki Post, w którym należy rozpoznać stan własnej duszy i uświadomić sobie swoją grzeszność. Pismo Święte niejednemu raz zaprasza nas do tego, aby to uczynić.

„Obmyjcie się, bądźcie czyści. Usunąć zło uczynków waszych sprzed moich oczu. Przestańcie czynić zło. Zaprawiajcie się w dobrem” (Izajasz 1,16).

Żyjemy w świecie symboli i znaków. Jezus także ich używał, aby pomóc ludziom odczytać głębszy sens zbawczych wydarzeń. On poszedł na pustynię, pościł przez czterdzieści dni, modląc się na górze... W liturgii Kościół też używa wielu symboli i znaków.

Popiół

Okres Wielkiego Postu rozpoczyna Popielec. W tym czasie posypujemy głowy popiołem. W kulturze Izraela symbolizuje on



nie tylko wielką żałobę, ból i smutek. Popiół przypomina nam, że wszystkie ziemskie rzeczy są stworzone z prochu ziemi (zob. Księga Rodzaju) i ponownie obróć się w proch. Rozpad ten jest skutkiem grzechu, więc

ksiądz w Środę Popielcową posypuje głowy popiołem. Kto go przyjmuje, potwierdza chęć poprawy przez pokutę, aby wrócić do Boga, odzyskać nieśmiertelność, od której odszedł z powodu grzechu. Dlatego popiół jest symbolem odkupienia i zmartwychwstania. „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” to przypomnienie o naszej małości i nicości oraz zaproszenie do zmiany i nawrócenia. Organizm niszczy, ale duch może nadal się wzmacniać. Kiedyś cały świat będzie oczyszczony przez ogień, aby powstało nowe niebo i nowa ziemia. Posypanie popiołem może być również wyrazem naszej wiary w obiecanie nam życie wieczne i przyspieszeniem poprzez pokutę chwili wykonania naszej prośby z codziennej modlitwy Pańskiej: „Przyjdź Królestwo Twoje”.

Liczba 40

Biblijne czterdzieści dni to czas pokuty, postu, wyrzeczenia i modlitwy, które przygotowują serce człowieka do przyjęcia łaski Bożej. Mojżesz, przebywając na górze Synaj przez czterdzieści dni i nocy bez jedzenia i picia, otrzymał od Boga tablice Dekalogu (por. Wj 24, 18). Eliasz karmiony chlebem i wodą, którą mu dał anioł, siedł czterdzieści dni i nocy do góry Bożej Horeb (1 Krl 19, 8).

Mieszkańcy Niniwy, wstrząśnięci słowami Jonasza, pokutowali przez czterdzieści dni i tym samym uniknęli zapowiedzianej kary Bożej (Jon 3). Jezus pościł na pustyni przez czterdzieści dni i nocy, aby przygotować swoją ludzką naturę do działań publicznych w mocy Ducha Świętego.

Czterdzieści dni to symboliczne określenie wyznaczające termin kary za grzechy. Jest to najdłuższy termin, człowiek nie zachowuje postu, aby zniszczyć w sobie zło,

więc sam Bóg niszczy go za nas, ale robił to długo – przez czterdzieści dni.

Lepiej poświęcić ten czas na pokutę niż długo trwać w czasie oczyszczenia przez karę Bożą. Warto wspomnieć, że przez tyle czasu spadały na ziemię wody potopu (Rdz 7,12).

Kościół przez czterdzieści dni postu i modlitwy i przygotowuje się do Wielkanocy. Nam jako jego członkom potrzebne jest głębokie oczyszczenie z grzechu, aby stać się uczestnikami łask, które wynikają ze zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad śmiercią.

Fioletowy kolor szat liturgicznych

Fioletowy kolor, obecny w liturgii Wielkiego Postu, jest utworzony przez zmieszanie kolorów czerwonego i niebieskiego, więc jest jak by kolorem „pośrednictwa”. Może on oznaczać duchową walkę (czerwony – fizyczność, niebieski – kolor nieba), pokutę, jednoczącą misję Chrystusa, która łączy niebo i ziemię.

ks. Włodzimierz Szydłowski, SDS

Misjonarz na post

W Wielkim Poście
wesprij duchowo misjonarza

„Misjonarz na post” to ogólnopolska akcja wsparcia duchowego misjonarzy w Wielkim Poście. Modlitwa czy posty to coś, czego potrzebują najbardziej. Chcą mieć siły do ewangelizacji i pomocy biednym, dlatego czekają na Twoją pomoc. Inicjatywa polega na modlitwie, ofiarowaniu postów, postanowień, Mszy św. czy czynieniu dodatkowego dobra w intencji konkretnego polskiego misjonarza podczas Wielkiego Postu.

Jak się zgłosić? Wejdź na stronę www.misjonarznapost.pl. W formularzu zgłoszeniowym podaj swoje imię i nazwisko oraz adres e-mail. Wybierz kraj pobytu oraz misjonarza, którego chcesz wspierać (zakonnik, ksiądz diecezjalny, siostra zakonna). Otrzymasz jego dane.

Fotokronika parafii NSPJ



Poświęcenie świec i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych dzieci przygotowujących się do I Komunii św. – 8.02.2015.



Wierni pod nowo poświęconym krzyżem – 22.02.2015.



Rekolekcje wielkopostne w parafii NSPJ głosił ks. Stanisław Orzechowski, znany rekolekcionista i duszpasterz akademicki z Wrocławia. Nauki rozpoczęły się w Środę Popielcową a zakończyły w niedzielę 22 lutego.

Ksiądz Orzechowski wielokrotnie w czasie tych dni podkreślał, że kończy już swoją posługę na ziemi, że to pewnie jego ostatnie rekolekcje w Obornikach, a słowa, które nam zostawia, są jego testamentem. I faktycznie – mogliśmy usłyszeć kwintesencję jego nauczania. Przypomniał o powołaniu człowieka, którym jest po prostu życie z wdzięcznością za dar stworzenia. Prosił, by nie narzekać, by cieszyć się życiem i dziękować za każdy nowy, rozpoczynający się dzień. Najbardziej owocną modlitwą jest modlitwa dziękczynna. Grzmiał, by nie zmarnować życia, które jest największym darem. Mówił o powołaniu do życia w rodzinie i o właściwym spełnianiu tego powołania. O potrzebie akceptacji siebie, swojego ciała, swojej płci. O konieczności przytulania się i kontaktu cielesnego w małżeństwie. Podkreślił wagę i wartość błogosławienia sobie nawzajem – swoim współmałżonkom i swoim dzieciom.

Przykładem odrzuconego powołania jest uciekający przed Bogiem Jonasz. By pokazać, co znaczy przyjąć powołanie, Orzech opowiedział o swoim kapłańskim powołaniu, o długim pełnym intensywniej pracy życiu poświęconemu Bogu.

W piątek przybliżył temat zadośćuczynienia za grzechy. Zadośćuczynienie jest naprawieniem popełnionych krzywd, ale może też przybrać formę ofiarowania Mszy św. w czyjejś intencji. Także pójście na pielgrzymkę może być zadośćuczynieniem za grzechy swoje lub

kogoś innego. Drugim tematem był problem uczciwości, który wiele osób rozumie w sposób bardzo uproszczony i dziecinny. Uczciwość jest całkowitą przejrzystością postępowania, jednoznacznymi wyborami wolnymi od wszelkiego kombinowania.

W czasie sobotniej modlitwy o uzdrowienie ks. Orzechowski podzielił się swoim doświad-

Testament Orzecha

zeniem cierpienia. Wyjaśnił, że cierpienie nie pochodzi od Boga. Jezus zawsze litował się nad chorymi i uzdrawiał ich. Podobnie uzdrawia teraz tych, którzy go proszą z wiarą. Gromił ludzi, którzy na odwiedzin w szpitalu przynoszą torby pełne wałowy, a zapominają o modlitwie za chorych. A przecież to my – bliscy – możemy pomóc choremu zbliżyć się do Boga. Szpitalne korytarze pełne są zgiełku, a szpitale kaplice pozostają puste, choć to właśnie stamtąd pochodzi najlepsza pomoc dla chorych. Chorzy, którzy przychodzą do Jezusa, zawsze otrzymują pomoc – mogą zostać uzdrowieni, mogą otrzymać siłę do dźwignia swojego krzyża lub mogą znaleźć sens swojego cierpienia – mogą zrozumieć, że współcierpienie z Chrystusem jest wielkim darem. Na modlitwę uwielbienia Orzech zaprosił wawrzynową scholę oraz członków Odnowy w Duchu Świętym, którzy wspomogli modlitwą wszystkich przyjmujących sakrament namaszczenia chorych.

W niedzielę mogliśmy wysłuchać świadectw młodych ludzi i małżeństw. Dzielili się oni darem swojego nawrócenia i życia we wspólnotcie. Po Mszach można było zakupić książki, które powstały na podstawie rekolekcji głoszonych przez lata przez ks. Orzechowskiego.

Osobiście bardzo intensywnie przeżyłam wszystko, co usłyszałam. Mam nadzieję, że także inni zachowają słowa Orzecha w swoich sercach na długo. Słowa proste, ale dosadne, zapadające w pamięć. Słowa o Bożej miłości i nadziei, którą jest Jezus Chrystus.

Małgorzata Pawlak



Kronika parafialna

Kronika parafii NSPJ

W niedzielę **8 lutego** podczas Mszy św. o godz. 12.30 dzieci przygotowujące się do Pierwszej Komunii św. z klas 2 otrzymały poświęcone świece i odnowiły wraz z rodzicami przyrzeczenia chrzcielne; po Mszy odbyło się spotkanie dla rodziców. Ofiary składane na tacę na cele inwestycyjne w naszej parafii wyniosły 4550 zł.

W piątek **13 lutego** o 18.30 sprawowana była Msza św. w intencji Obornickiej Wspólnoty Rodzin. O oprawę Mszy św. zatroszczyli się członkowie wspólnoty.

W dniach **od 15 do 17 lutego** trwało nabożeństwo czterdziestogodzinne, które było przygotowaniem do wejścia w okres Wielkiego Postu.

Od Środy Popielcowej **18 lutego** do niedzieli **22 lutego** trwały rekolekcje wielkopostne, które poprowadził ks. Stanisław Orzechowski. Rekolekcje były prowadzone równolegle w kościele parafialnym i w kaplicy w Kuraszkowie. W sobotę 21 lutego podczas Mszy św. rekolekcyjnej dla osób starszych i chorych udział wzięli sakrament namaszczenia chorych. Od środy do piątku odbywały się osobne spotkania rekolekcyjne dla uczniów Publicznego Gimnazjum w Obornikach Śl. W rekolekcje zaangażowana była młodzież z Duszpasterstwa Akademickiego „Wawrzyny”, która na części spotkań prowadziła śpiew, modlitwę uwielbienia oraz dzieliła się osobistym doświadczeniem wiary. Na zakończenie rekolekcji parafialnych został poświęcony nowy krzyż autorstwa artysty rzeźbiarza Krzysztofa Lewczuka.

W piątek **20 lutego** o godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w intencjach Koła Przyjaciół Radia Maryja.

We wtorek **24 lutego** z okazji imienin ks. proboszcza Macieja Chwarścianka SDS

o godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w jego intencji, a przedstawiciele parafian złożyli życzenia imieninowe.

W środę **25 lutego** o godz. 19.15 w Domu Katolickim, w ramach „Wieczorów Nikodema”, odbyła się katecheza dorosłych. Katechezę zatytułowaną: „Czego uczą nas współcześni mistrzowie wiary?” na temat aktualnego nauczania papieża poprowadził ks. dr Roman Słupek SDS.

W piątek **27 lutego** sprawowana była Msza św. w intencjach Akcji Katolickiej.

W sobotę **28 lutego** imieniny obchodził ks. Roman Słupek SDS. Z tej racji podczas Mszy o godz. 18.30 jedna z intencji sprawowana była za ks. Romana, a przedstawiciele parafian złożyli życzenia imieninowe.

OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

Regulacje dotyczące dni pokuty według Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 1252): Post obowiązuje osoby od 18. do 60. roku życia (Środa Popielcowa i Wielki Piątek). Wstrzeżliwość od spożywania mięsa lub innych pokarmów obowiązuje osoby, które ukończyły 14. rok życia (wszystkie piątki w ciągu roku).

Nabożeństwa w Wielkim Poście:

Gorzkie Żale w niedzielę – godz. 17.30

Droga Krzyżowa w piątek:

– dla dorosłych 11.00 i 18.00

– dla dzieci 17.00

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym, która przyjęła nazwę „Pokój i radość” zaprasza na wspólną modlitwę w czwartki o godz. 19.00 w Domu Katolickim.

www.parafiaoborniki.sds.pl



Kronika parafii JTiAP

8 lutego taca na remont kościoła wyniosła 6263 zł. Bóg zapłać.

10 lutego, w drugi wtorek miesiąca, sprawowaliśmy nowennę do św. Antoniego Padewskiego. Po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie formacyjne w grupach dla uczniów III klasy gimnazjum i wszystkich, którzy w tym roku pragną przystąpić do sakramentu bierzmowania.

15 lutego gościliśmy w naszej wspólnoty ks. Mirosława Stanka, konsultora prowincjalnego do spraw misji i magistra nowicjatu z Bagna, który podczas homilii przybliżył nam zagadnienia związane z trwającym obecnie Salwatorińskim Rokiem Misyjnym.

Od 15 do 17 lutego trwało czterdziestogodzinne nabożeństwo z wystawieniem i adoracją Najświętszego Sakramentu. W naszej parafii przyjął się zwyczaj popołudniowej adoracji w te trzy dni poprzedzające Środę Popielcową: w niedzielę od godz. 15.00 do 17.00, natomiast w poniedziałek i wtorek od godz. 15.00 do 18.00.

16 lutego odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

18 lutego przeżywaliśmy Środę Popielcową, którą rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu. Msze św. sprawowaliśmy w następującym porządku: o godz. 8.30, 16.00, 18.00 i 19.00, w Gołędzinowie i Kowalach o godz. 16.30. W tym dniu swoją praktykę duszpasterską przed przyjęciem święceń diakonatu rozpoczął diakon Adrian Żądło SDS z naszego seminarium w Bagnie.

W Wielkim Poście odprawiamy nabożeństwa pasyjne: Drogi Krzyżowe w piątki o godz. 9.00, 17.00 i 19.00 oraz Gorzkie Żale w niedziele o godz. 16.00.

22 lutego ofiary do puszek z racji niedzieli Ad Gentes na rzecz dzieła pomocy polskim misjonarzom i ich podopiecznym w krajach misyjnych wyniosły 1438,24 zł. Za ofiary składamy Bóg zapłać.

22 lutego po Mszy św. o godz. 12.30 odbyło się spotkanie dla dzieci klas III, które w tym roku przystąpią do I Komunii Świętej i ich rodziców, podczas którego nastąpiło wręczenie świec.

23 lutego odbyło się spotkanie salwatorińców świeckich.

24 lutego odbyło się spotkanie formacyjne w grupach, dla uczniów III klasy gimnazjum i wszystkich, którzy w tym roku pragną przystąpić do sakramentu bierzmowania.

27 lutego, z racji Tygodnia Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przystępstwem, na plebanii w godz. od 17.00 do 19.00 były prowadzone darmowe porady prawne dla osób, które spotkały się z szeroko rozumianą przestępczością (w szczególności przemocą domową, znęcaniem się psychicznym, kradzieżami itp.). Porad udzielał adwokat Piotr Kuczyński.

CARITAS

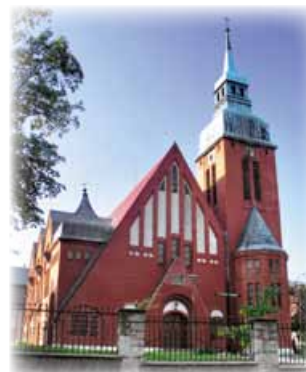
Informacje stałe

Przyjmowanie i wydawanie odzieży i drobnego sprzętu AGD odbywa się w każdy wtorek w godzinach 10.00-12.00 oraz 15.00-17.00 w Domu Katolickim przy ul. Wyszyńskiego. Prosimy o niezostawianie pod daszkiem Domu Katolickiego rzeczy przeznaczonych do oddania. Poszukujemy osób chętnych do współpracy – prosimy o zgłaszanie się pod nr tel. Caritasu: 531 123 125 od poniedziałku do piątku w godzinach 16.00-17.00. Pod tym numerem można zgłaszać chęć oddania lub przyjęcia dużego sprzętu ADG, mebli itp.

*Międyparafialny Zespół Caritas
w Obornikach Śląskich*

OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” od tego roku jest organizacją pożytku publicznego. Istnieje możliwość przekazania 1% podatku na remont naszego kościoła parafialnego. Numer KRS 0000402304.



Nabożeństwa wielkopostne

Droga Krzyżowa w piątki Wielkiego Postu: o 9.00 dla dorosłych, o 17.00 dla dzieci, o 19.00 dla młodzieży.

Gorzkie Żale w niedziele Wielkiego Postu o 16.00.

Rekolekcje wielkopostne będziemy przeżywać w terminie od 21 do 25 marca 2015 r.

Ofiary na remont kościoła

Numer konta parafialnego, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia rzym.-kat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

Psycholog pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52.

Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

Rekolekcje wielkopostne

21–25 marca 2015 r.
parafia JTiAP

Sobota – 21 marca 2015 r.

18.00 Msza św. z nauką dla dorosłych

Niedziela – 22 marca 2015 r.

8.30 Msza św. z nauką dla dorosłych
11.00 Msza św. z nauką dla dorosłych
12.30 Msza św. z nauką dla dzieci
16.00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
17.00 Msza św. z nauką dla dorosłych
19.00 Msza św. z nauką dla młodzieży

Poniedziałek – Wtorek – Środa 23–25 marca 2015 r.

8.00 Spotkanie rekolek. dla dzieci (klasy 1-6)
9.00 Msza św. z nauką dla dorosłych
16.00 Kowale
– Msza św. z nauką rekolekcyjną
17.00 Gołędzinów – Msza św. z nauką
18.30 Msza św. z nauką dla dorosłych
20.00 Spotkanie rekolekcyjne dla młodzieży (w środę msza św.)

Okazja do spowiedzi:

1. Dorosli – pół godziny przed każdą Mszą św.
2. Dzieci – w piątek od 16.30 (pół godziny przed Drogą Krzyżową).
3. Młodzież – w środę od godz. 19.30.

Rekolekcje głosi o. Marek Augustyn OFMConv.

Kuria Metropolitalna Wrocławska
uprzejmie zaprasza
w okresie Wielkiego Postu na

„WROCŁAWSKIE KATECHEZY CZWARTKOWE” poświęcone rodzinie

W każdy czwartek Wielkiego Postu w bazylice garnizonowej pw. św. Elżbiety przy wrocławskim Rynku, o godz. 19.00 podejmowane będą tematy dotyczące chrześcijańskiej rodziny. Po katechezach odbywać się będą koncerty sakralne w wykonaniu chórów i orkiestr naszego miasta. Szczegółowy program dostępny jest na portalu: www.katechezy.wroclaw.pl. Do wysłuchania są jeszcze:

5 III Jan Budziaszek

– Odpowiedzialna miłość

12 III o. Adam Szustak OP

– W domach z betonu nie ma wolnej miłości

19 III ks. Stanisław Orzechowski

– Opuści ojca i matkę...

26 III Jacek Pulikowski

– Naprawianie małżeństwa

29 III o. Kazimierz Lubowicki OMI

– Wielki Tydzień w Rodzinie

20-lecie „Naszej Parafii”

Msza święta z okazji 20-lecia Naszej Parafii
odbędzie się w czwartek

5 marca o godz. 18.30

w kościele NSPJ przy ul. Wyszyńskiego.

Serdecznie zapraszamy wszystkich
czytelników, współpracowników
i sympatyków do wspólnej modlitwy!



Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

Parafia NSPJ

3. Krystian Rakowski, 13.02.2015 r.
4. Aleksandra Kielar, 14.02.2015 r.
5. Maja Gabriela Nowak, 15.02.2015 r.
6. Maja Aleksandra Oleśniewicz, 01.03.2015 r.
7. Filip Włos, 01.03.2015 r.
8. Antoni Wincenty Czyżewski, 01.03.2015 r.

Parafia JTiAP

3. Jakub Smoliński, 08.02.2015 r.



Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

Parafia NSPJ

13. Zygmunt Karczewski, l. 71, zm. 02.05.2015 r.
14. Marianna Kania, l. 94, zm. 04.02.2015 r.
15. Zdzisław Rykowski, l. 59, zm. 03.02.2015 r.
16. Stefan Rybicki, l. 90, zm. 04.02.2015 r.
17. Zofia Ryczko, l. 92, zm. 06.02.2015 r.
18. Oskar Rybak, 9 dni, zm. 01.2015 r.
19. Boguchwał Kazimierz Królik, l. 72, zm. 06.02.2015 r.
20. Zenon Piotr Talarowski, l. 67, zm. 11.02.2015 r.
21. Roman Andrzej Kociemba, l. 63, zm. 16.02.2015 r.
22. Zdzisław Tadeusz Walasek, l. 65, zm. 18.02.2015 r.
23. Szymon Krzyżostaniak, zm. 16.02.2015 r.

Parafia JTiAP

4. Benedykt Kaczmarek, l. 69, zm. 06.02.2015 r.
5. Aniela Turczyńska, l. 92, zm. 13.02.2015 r.
6. Stefania Adamska, l. 67, zm. 11.02.2015 r.
7. Katarzyna Migas, l. 93, zm. 15.02.2015 r.
8. Katarzyna Wojtasik, l. 92, zm. 16.02.2015 r.
9. Janina Przewoźna, l. 68, zm. 20.02.2015 r.

Nasza Parafia – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

Redakcja: Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Golecka, ks. Przemysław Marszałek SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, ks. Włodzimierz Szydłowski SDS, Barbara Wrzesińska.

Adres redakcji: „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: graphito@poczta.wp.pl, www.naszaparafiasds.pl (lub www.naszaparafiasalwatorianie.pl)

Wydawca: Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadesłanych tekstów.